

# KURIER POZNAŃSKI

wychodzi 2 × dziennie

Wydawnictwo: Drukarnia Polska Spółka Akcyjna w Poznaniu, św. Marcin 70. — Redaktor odpowiedzialny: Edmund Rakowski w Poznaniu.

Nr 503

Poznań, środa dnia 3 listopada 1937

Rok 32

## Dziś otwarcie konferencji 9-ciu

Prasa francuska nie wiele po tej konferencji się spodziewa

Bruksela. (PAT). Konferencja 9-ciu mocarstw w sprawach Dalekiego Wschodu zostanie otwarta dziś o godz. 11 w sali aktowej Pałacu Akademickiego. Przemówienie inauguracyjne wygłosi belgijski minister spraw zagranicznych Spaak.

Bruksela. (PAT). Minister Eden przybył wczoraj przed południem do Brukseli. Na dworcu powitał go min. Spaak.

Przeprowadzono wczoraj wstępne rozmowy przed rozpoczęciem konferencji 9 mocarstw. Odbyła się m. i. konferencja min. Edena z delegatem St. Zjedn. amb. Normanem Davisem.

Delegacja chińska pod przewodnictwem amb. chińskiego w Paryżu p. Koo przybyła w niedzielę w bardzo liczny składzie. Między innymi członkami delegacji chińskiej są: ambasador chiński w Londynie, ambasador w Brukseli i przedstawiciel Chin w Lidze Narodów. Delegacja chińska przemieściła na czas obrad konferencji swe biuro propagandowe z Genewy do Brukseli.

Min. Delbos miał przybyć w późnych godzinach popołudniowych.

Bruksela. (PAT). Wczoraj przybyli tu na konferencję 9-ciu mocarstw komisarz Litwinow i ambasador Potemkin.

Paryż. (PAT). Prasa francuska snując przewidywania na temat obrad brukselskich, stwierdza na ogół, iż nie należy po nich oczekiwać zbyt wiele, o ile chodzi o załatwienie konfliktu na Dalekim Wschodzie.

„Petit Parisien”, reprezentujący nastroje Quai d'Orsay, zapowiada, iż należy spodziewać się utworzenia frontu Anglii, Francji i Stanów Zjedn., który zmierzać będzie do wypracowania podczas obrad brukselskich projektu procedury pojednawczej, możliwej do przyjęcia zarówno dla Japonii jak i dla Chin. Frontowi temu przeciwstawia się z pewnością Rosja Sowiecka i Chiny, zainteresowane w przekazaniu konfliktu na Dalekim Wschodzie rygorystycznej procedurze genewskiej. — Dziennik przypuszcza, iż jedynym rezultatem konferencji brukselskiej będzie w najlepszym razie przekazanie kilku zainteresowanym mocarstwom, jak np. Stanom Zjednoczonym, Anglii i Francji zadania, by w odpowiednim momencie wystąpiły z inicjatywą akcji pojednawczej między rządem chińskim i japońskim.

### Ważniejsze zapewne będą rozmowy zakulisowe

O ile chodzi o rozmowy zakulisowe, to koła polityczne Paryża wiele oczekują od bezpośredniego zetknięcia się min. Delbosa z min. Edenem. Opinia francuska poczyna się bowiem niepokoić znów poważnie stanem stosunków francusko-włoskich, dając do zrozumienia, iż min. Delbos z pewno-

ścią poruszy ze swym angielskim kolegą sprawę nowej kampanii prasowej we Włoszech zwróconej przeciwko Francji, odwołania ambasadora włoskiego w Paryżu, dalej wysyłki nowych oddziałów włoskich do Libii oraz

ostatnie zajścia w Maroku.

Cały ciężar obrad brukselskich — zdaniem prasy paryskiej — zogniskuje się w zakulisowych konferencjach między Delbosem, Edenem i Normanem Davisem.

## Niemcy a mandaty kolonialne

W Paryżu przewidują rychłą inicjatywę Niemiec w sprawie dawnych kolonii Rzeszy

Paryż. (PAT). Koła polityczne Paryża są pod wrażeniem wiadomości z Berlina, zapowiadających nową polityczną inicjatywę rządu niemieckiego w sprawie kolonii. Jedną z agencji podaje w sensacyjnej formie, iż rząd niemiecki, zachęcany poparciem Włoch, nosi się jakoby z zamiarem rozwinięcia w najbliższym czasie debaty międzynarodowej na temat mandatów kolonialnych. Agencja powołuje się przy tym na przemówienie namiestnika Bawarii gen. von Eppa, który oświadczył, że podstawy prawne, na mocy których Niemcy utracili kolonie, przestały istnieć i że Niemcy nie uważają się już za związane systemem mandatów kolonialnych, zorganizowanym przez Ligę Narodów. W związku z tym oświadczeniem agencja przypuszcza, iż rząd niemiecki czy to na drodze prawnej, czy też przez wystąpienie publiczne kanclerza Hitlera oświadczy, że uważa odtąd system mandatów kolonialnych za bezprawny i że od powyższego momentu nie uznaje dawnych kolonii niemieckich za terytoria mandatowe. Poza tym rząd nie-

miecki w nocy wystosowanej do Ligi Narodów ma odmówić Lidze prawa dysponowania dawnymi koloniami niemieckimi.

### Co o tym sądzą w Londynie

Londyn. (PAT). Wiadomości paryskie, zapowiadające jednostronne wyrzeczenie się Niemiec art. 119 do 127 traktatu wersalskiego, na mocy których Niemcy pozbawione zostały kolonii, oraz zakwestjonowanie przez kanclerza Hitlera postanowień mandatowych Ligi Narodów, nie wywołały w londyńskich kołach politycznych większego wrażenia. Brytyjskie czynniki oficjalnie podkreślają, iż ich zdaniem tego rodzaju wystąpienie Niemiec pozbawione byłoby wszelkiego znaczenia praktycznego i nie mogłoby mieć żadnych konkretnych skutków. Krok ten — jak podkreślają w Londynie — miałby zupełnie inne znaczenie, gdyby Niemcy byli członkiem Ligi Narodów, gdyż wówczas mogłoby przeforsować rewizję postanowień mandatowych na mocy art. 19 paktu Ligi.

## Co Forster zapowiedział w Gdańsku

Podobno kanclerz Hitler myśli, że sprawa przyszłości W. M. Gdańska jest już zupełnie jasna

Gdańsk. (Tel. wł.). Gdański gaulleiter Forster powrócił z Berlina, gdzie był przyjęty na specjalnej audiencji u kanclerza Hitlera. Bezpośrednio po powrocie Forster przemawiał w Gdańsku na dwóch wielkich zebraniach masowych partii narodowo-socjalistycznej, w hali targowej w Gdańsku i w hali sportowej we Wrzeszczu. W uzupełnieniu tych przemówień (o których donosiliśmy w wydaniu wieczornym) należy podkreślić, że Forster zapewniał zebranych, że kanclerz Hitler myśli o przyszłości Gdańska, która teraz — po ustanowieniu jedności niemieckiej w Gdańsku — jest, zdaniem jego, zupełnie jasna.

Forster wystąpił wyraźnie w roli czynnika decydującego w Gdańsku. Zapowiedział, że w ciągu najbliższego tygodnia Volkstag gdański poza ustawą amnestijną, która dotychczasowym przeciwnikom politycznym ma umożliwić współpracę w partii narodowo-socjalistycznej, uchwali jeszcze kilka ustaw, które wzmocnią węzły Gdańska z Rzeszą Niemiecką. W szczególności Forster zapowiedział, że Volkstag wyda ustawę, która uzna partię narodowo-socjalistyczną za jedyną partię polityczną. Oprócz brązowych koszul jedynie wyjątek stanowić będą ewentualnie cywile Polacy. (p)

## Z wojny na Dalekim Wschodzie

Ożywiona działalność lotnictwa japońskiego

Tientsin. (PAT). Agencja Havasa donosi: Trzy eskadry japońskich samolotów bombowych atakowały wczoraj dworzec kolejowy w Tai-Nan-Fu oraz tereny, na których przeprowadzane są prace fortyfikacyjne. Dworzec, koszarę oraz pociąg kolejowy doznały uszkodzeń od bomb, ofiar w ludziach nie było. Równocześnie donoszą o ożywionej działalności japońskiego lotnictwa na frontach Hsin-Ku i Czeng-Ta.

Przedstawiciel japońskich kół woj-

ka Japończycy stracili na tym odcinku 5 samolotów, a jednocześnie zniszczyli 9 aparatów chińskich.

### Japoński komunikat wojenny

Tokio. (PAT). Komunikat dowództwa wojsk japońskich w Chinach:

Na froncie Hopei - Honan na pograniczu toczą się walki nad rzeką Czang. Wojska japońskie odparły natarcie wojsk chińskich przy kolei Peking - Hankau, o 4 km na południe od rzeki. Chińczycy pozostawili na polu bitwy 400 zabitych.

Lotnictwo japońskie bombardowało Hu-Ej-Teh, miasto o stację przy kolei lunghajskiej. Zniszczono dwa hangary.

Front Szantung: Samoloty japońskie bombardowały obiekty wojskowe wzdłuż kolei Tsientsin - Pukou. Zniszczono tor kolejowy i kilka składów wojskowych.

Front szanghajski: Lotnictwo japońskie bombardowało zgrupowania wojsk chińskich na południowym brzegu rzeki Su-Czeu i w rejonie szosy Lincolna. Artyleria japońska ustawiona w Pu-Tung oraz okręty wojenne stojące na Rzece Niebieskiej bombardowały skutecznie stanowiska chińskie.

### Seria wizyt politycznych

Rzym. (PAT). Król grecki Jerzy II przyjął ministra spraw zagranicznych hr. Ciano, po czym odwiedził Mussolinię w Pałacu Weneckim.

Stambuł. (PAT). Jak twierdzą w kołach dobrze poinformowanych, min. Ciano przybędzie do Ankarę w drugiej połowie listopada. Termin wizyty został odroczony, a to wobec przygotowań do przyjęcia we Włoszech króla Grecji.

W związku z tymi wizytami oraz w związku z wizytą króla Bułgarii w Rzymie, mówią o rozszerzeniu i wzmocnieniu Ententy Bałkańskiej.

### Przesilenie rządowe w Belgii

Bruksela. (PAT). Po rezygnacji socjalisty de Mana podjął się misji tworzenia rządu wybitny członek partii katolickiej, dotychczasowy minister rolnictwa Pierlot. Podczas narad, przeprowadzanych w ciągu dwóch dni świąt, zapewnił on sobie poparcie wybitnych liberałów i socjalistów, jednak definitywnie stanowisko tych ugrupowań zależy od decyzji naczelnych władz obydwu partii. Istnieje również obawa pewnych trudności ze strony prawic flamandzkiej.

### Pakt

### włosko-niemiecko-japoński

Londyn. (PAT). Z kół zbliżonych do ambasady niemieckiej w Londynie potwierdzają wiadomość, że ambasador von Ribbentrop udaje się do Rzymu dla podpisania paktu pomiędzy Włochami, Niemcami i Japonią, zwróconego przeciw Kominternowi. Termin podpisania tego paktu nie jest jeszcze ustalony.

### Wyroki śmierci w Sowietach

Moskwa. (PAT). Według wiadomości, jakie doszły w dniu wczorajszym do korespondentów zagranicznych, skazano na karę śmierci i rozstrzelano 33 osoby za szkodnictwo w państwowych urzędach zbożowych i w ogóle za szkodnictwo w rolnictwie.

### W Palestynie

Jerozolima. (PAT). Zwalczanie akcji terrorystycznej przez rząd mandatowy trwa. W kołach muzułmańskich zaznaczył się pewnego rodzaju krytycyzm w stosunku do aktów terroru, jako sprzecznych z koranem.

### Rewolucja w Paragwaju

Londyn. (Tel. wł.). Według doniesień z Buenos Aires, w Paragwaju wybuchła rewolucja wojskowa. W Asuncjón, stolicy Paragwaju, zbuntował się pułk piechoty, który miał opanować gmachy rządowe, wzywając rząd do ustąpienia.

Jak donosi Reuter, rząd paragwajski jest panem sytuacji i zmusił buntowników do wycofania się. Według innych wiadomości rewolucjoniści zdołali opanować różne urzędy.

## Z CHWILI

Powstanie nowych organizacji politycznych pociąga za sobą potrzebę odpowiedników prasowych. Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że na odcinku „Ozonu” rzeczy te uległy ustaleniu. OZN nie stworzy osobnego pisma; jego wykładnikiem zostanie „Gazeta Polska”.

Nadzieje „Kuriera Porannego” na uzyskanie tego charakteru okazały się zawodne. Nie przydała się na nie nawet taktyka, jaką to pismo stosowało po ogłoszeniu deklaracji p. Koca; nie pomogły wszystkie oświadczenia, najdalej się awansujące przeciwko ks. metropolicie Sapięze w okresie sprawy wawelskiej.

\*

Faktycznie więc wszystko pozostało po dawnemu. „Gazeta Polska” jak dawniej była organem odpowiedzialnym BBWR, tak została organem „Ozonu”, a „Kurier Por.” spełnia rolę ochotniczą. Co więcej: jak dawniej kierownictwo polityki prasowej w BBWR spoczywało w ręku Miedzińskiego, tak w tych rękach pozostało.

Nie ma u nas ministerium propagandy, jakkolwiek chciał je stworzyć śp. Stpiczyński, a po jego śmierci aspirowali do tego ci, co marzyli o tekach koniunkturalnych. Jednak wewnątrz obozu legionowego istnieje czynnik kierujący tą polityką: nazwijmy go czynnikiem doradczym, informacyjnym, regulatorem tej polityki — w gruncie rzeczy jest to to samo.

Takim polskim nieoficjalnym „Goebelsem” dla obozu rządowego jest plk Miedziński, który bądź bezpośrednio bądź pośrednio oddziaływa na prasę rządową, a poniekąd też — za pośrednictwem „Ruchu”, gdzie kierownictwo spoczywa w ręku dyrektora administracji „Gazety Polskiej” L. Puławskiego — w pewnym stopniu i na resztę prasy polskiej, o ile podstawą jej egzystencji jest kolportaż.

Plk Miedziński pozostanie tedy nadal „szarą eminencją” „Ozonu” w dziedzinie prasowo-propagandowej, jak to było (mimo całej opozycji p. Stpiczyńskiego) za czasu p. Sławka i BBWR.

\*

W szranki walczących stanie w najbliższym czasie Stronnictwo Pracy ze swoim „Heroldem Polskim”, który zacznie wychodzić od 15 bm. w Warszawie. Jako kierownik pisma ma debiutować pisarz powieści sensacyjnych Antoni Marczynski. W chwili obecnej nowe stronnictwo rozporządza „Polonią”, „Dziennikiem Bydgoskim” i „Obroną ludu” oraz tygodnikiem „Zwrot”.

W łonie prasy, która popierała dotąd BBWR, a później „Ozon”, panuje pewne zamieszanie. Niektóre dzienniki, nawet na terenie dzielnicy zachodniej, są zdezorientowane, jakiej się mają imać taktyki: czy pójść w stu procentach na „Ozon” czy też zachować pewną „niezależność”. W ostatnich czasach przejawiały tę „niezależność”; widać to było i na lewym i na prawym „odcinku”.

Po sobotniej odprawie znalazły się w trudnej sytuacji i są zdezorientowane. Otrzymują od p. Koca Miedzińskiego odpowiednie instrukcje i — trudności będą rozwiązane.

\*

Najlepiej wyszedł „Kurier Wileński”. Od lat było to pismo zdecydowanych liberałów i federalistów. Takie typy rodzą się jedynie na gruncie wileńskim. Reprezentują właściwie konserwatywny liberalizm. Są to jakby „żubry” z „lewej strony”. Nie zaszkodziło to, że pismo to momentalnie przeszło na linię „Ozonu” i stało się pierwszym w Polsce dziennikiem, który wyrażał opinie „Ozonu” i był prowadzony pod dyktando z Warszawy, ulica Matejki 3.

\*

Na odcinku prasowym trzeba jeszcze zanotować pewne tendencje do odżywania dziennikarstwa. Pod tym względem szczególnie były obciążone dzienniki małopolskie oraz pisma, uzależnione od ciężkiego przemysłu. W sferach tych zaczęto już się zastanawiać, czy nie należałoby przeprowadzić jakiejś rewizji swej polityki personalnej. Może przyjdzie kolej i na prasę popierającą rząd, która na posterunkach zagranicznych jest obstawiona głównie przez osoby żydowskiego pochodzenia. Obcy o tym wiedzą i dobrze się w tym orientują.

\*

Organ Partii Narodowo-Socjalistycznej i rządu Rzeszy „Völkischer Beobach-

## W dolinie Maggia

Mosty, wodospady i winnice — Oryginalne Someo — Powodzenie Tessyńczyków w Kalifornii — Bignasco

(Od własnego korespondenta „Kuriera Poznańskiego”)

Lokarno, w październiku.

Wysoko w górach z jeziora Lago di Naret, 2240 m nad poziomem morza, wypływa droga z rządu co do wielkości rzeka Tessinu, Maggia, która uchodzi do Lago Maggiore, tworząc słynną z piękności dolinę. Z głównego dwor-



Pałac konferencji pokojowej w Locarno

ca w Lokarno poprowadzono w głąb owej doliny w roku 1907 wąskotorową kolej elektryczną, a poza tym krętą szosę automobilową. Dziś obowiązkiem każdego turysty, bawiącego w Locarno, jest zwiedzenie tej romantycznej partii. Już pierwsza stacja Ponte Brolla jest ciekawa dzięki staremu mostowi z czasów rzymskich, jednym kamiennym łukiem przeskakującemu spienioną rzekę; chodzą tu goście piechotą do chłodnych winiarni. Kolej widać się serpentynami w coraz węższej dolinie i mija stacyjki: Avegno, otoczone winnicami, oraz Gordevio, w miejscu gdzie brzegi najbardziej narażone są na spustoszenia rzeki w razie dłuższych ślot.

Z dużych okien wagonu zadzieramy wysoko głowy, by ujrzyć grzbiety pagórków, coraz dzikszych i straszniejszych, z których spadają gęsto malownicze nitki wodospadów.

Miejscowość Maggia, to bogata osada w żyznej okolicy. Rosną tu nie tylko winnice i szlachetne kasztany, ale także kukurydza, dynie, pomidory. Na tle wspaniałego wodospadu stoi kościół o 100 schodach, którego dzwony słyną jako najpiękniejsze w całym kantonie, a które są podarunkiem mieszkańców wsi, zamieszkałych w Kalifornii.

Niebawem dojeżdżamy do Someo, które w roku 1924 nawiedzone zostało straszliwą katastrofą powodzi, po czym z własnych funduszy i ofiar zostało odbudowane. Dziś stoją po obu stronach szosy piękne domki, a nawet kilka will. Zapytuję konduktora o powód tego widomego znaku zamożności. Otóż Someo miało największą ilość emigrantów do Kalifornii. Zmuszeni do opuszczenia swej biednej kamienistej ziemi, wyruszyli za ocean i tam zajmowali się częściowo hodowlą bydła z przeróbką mleka na masło i ser, uprawą winorośli, wielu zaś pracowało w złotodajnych obszarach. W ten sposób wielu dorobiło się majątku i powróciło do ojczystego Tessinu. Tessyńczycy są w Kalifornii dzięki swojej pracowitości, wytrwałości i sumienności znanym i lubianym elementem.

Za Someo znikają winnice, mnożą się za to wodospady, w dzikich susach zeskakujące ze skał i wypełniających urwiste wąwozy. Kamienie w rzece są zupełnie białe, co wspaniale kontrastuje z niebieską wodą i szafirową zielenią. Najpiękniejszy wodospad w tej okolicy, to Cascata del Soladino, spadająca dwoma ramionami, które się poniżej łączą. Ponad jednym z tych ramion na zawrotną wysokość wid-

ter“ połowę strony w ostatnim swym dziele polityki zagranicznej poświęca 5-letniemu sprawowaniu przez p. Becka urzędu ministra spraw zagranicznych.

Organ, stale podnoszący z uznaniem politykę min. Becka, porównuje go z Talleyrandem i Metternichem oraz przypomina, że min. Beck przeszedł „przez ów II oddział, w którym udała się Piłsudskiemu..... (słowa następne zniewoleni jesteśmy usunąć — red.)..... przede wszystkim zaś elastyczna krzyżówka osobnika pośredniego między wojskowym i politykiem”.

Polityka min. Becka — według „V. B.” — zasadza się na wykonywaniu recepty Piłsudskiego, że „należy grać zawsze o wysoką stawkę”, co jednak zdaniem niemieckim jest zaleceniem niebezpiecznym.

nieje napowietrzny mostek. Cewio z kapliczką i jasno malowanymi domkami szczyli się piękną gminą, dawniejszym zameczkiem w stylu północnoszwajcarskim. Dalsze wioseczki są już czysto kamienne, typowo tessyńskie, na pół zapadłe, romantyczne, ideal dla malarza i rysownika.

Ostatnią miejscowość, końcową stację kolejki, Bignasco, osiągamy po półtorej godzinie nader interesującej jazdy. Leży ono u zbiegu dwóch dolin, Bavona i Lavizzara, słynących z malowniczości. W tej chwili jest tu trochę ponuro wśród wyniosłych szczytów, ukoronowanych już śniegiem, ale

w lecie musi być tu rozkosznie chłodno u zbiegu dwóch potoków. Kościół w Bignasco jest fundacją tubylców, którzy wywędrowali do Ameryki. Dobroczyńcą wioski był Federico Balli, który napisał kilka monografii o dolinie Maggia i przyczynił się do podniesienia dobrobytu mieszkańców.

Po godzinie postoju, która pozwala na krótki spacer, mała zielona kolejka, złożona z lokomotywy i dwóch wagoników, wyrusza w drogę powrotną. Październikowy dzień chyli się ku wieczorowi. Za oknami migają zielone pagóry, podzielone wstęgami wodospadów. Białe kamienie błyskają wśród piany wodnej. Już znowu jesteśmy w krainie wina i kukurydzy. Hen, nisko w dole otwiera się szeroko dolina ku jezioru. Nieliczni pasażerowie gaworzą pięknym językiem. Si si va bene, tante gratie, addio...

Addio, piękna Valle Maggia!

MARIA SANDOZ.

## Likwidacja posiadania żydowskiego w W. M. Gdańsku

Gdańsk (Tel. wł.) Według zapowiedzi Forstera kwestia żydowska w Gdańsku ma być całkowicie zlikwidowana ostatecznie do wiosny. W związku z tym gdańskie czynniki administracyjne przystępują do likwidacji przedsiębiorstw żydowskich. W ciągu ostatnich dwóch dni władze gdańskie podatkowe skonfiskowały majątek kupca Natana Gurwicza, który zalegał z zapłatą podatku w wysokości 10 tysięcy guldenów; dalej brata jego — Mojżesza Gurwicza, również z powodu zaległości podatkowych w wysokości 521 tysięcy guldenów. Wreszcie zlikwidowano firmę „Oleo” fabrykę wyrobów tłuszczowych, która była własnością Mojżesza Gurwicza i Adol-

fa Mazura, krewnego głośnych Mazurów z gdyńskiej „Łuszczarni Ryżu”; powodem likwidacji są i tu zaległości podatkowe w wysokości podobno 500 tysięcy guldenów.

Poza tym gdański bank emisyjny „Bank von Danzig” odebrał prawa banku dewizowego żydowskiemu bankowi „Jewish Public Bank AG.” a dyrektora tego banku, dra Goldhabera, oraz prokurenta — również Goldhabera — i kasjera Pinesa osadzono w więzieniu. Aresztowano również i osadzono w więzieniu kupców żydowskich Adolfa Mazura i Mojżesza Gurwicza.

Ogółem skonfiskowano Żydom majątki wartości ponad 2 miliony guldenów gdańskich. (p)

## Zjazd Tow. Szkoły Ludowej

Warszawa. (Tel. wł.) W dniach 13 i 14 listopada odbędzie się we Lwowie manifestacyjny zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej, organizacji oświatowej. Wobec odradzania się życia polskiego w Małopolsce wschodniej zjazd ten będzie pobudką także dla natężenia pracy oświatowej. (w)

## Polscy sokoli z Czechosłowacji

Warszawa. (PAT.) W ubiegłe dwa dni świąt grupa polskiej młodzieży sokolej z Czechosłowacji, w liczbie 70 osób, dała w Warszawie dwa piękne pokazy gimnastyczne, organizowane przez warszawski okręg „Sokola”. Na pokazy złożyły się ćwiczenia gimnastyczne zespołu męskiego, występ gimnastyczny - płasowy grupy kobiecej oraz tańce regionalne. Pokazy wzbudziły duże zainteresowanie publiczności.

## Żydzi oddzielnie

Wilno. (ATE.) W Uniw. Stefana Batorego rozwieszono zarządzenie rektora, wzywające do zajmowania miejsc w salach wykładowych według zwyczaju, który się ustalił w końcu ub. roku akademickiego oraz na początku bieżącego.

Oznacza to pogodzenie się z faktem wprowadzenia osobnych miejsc dla Żydów.

## Protokoły mędrców Syjonu

Bern. (PAT.) Przed tutejszym sądem apelacyjnym zapadł wyrok w głośnej sprawie „Protokółów mędrców Syjonu”.

W pierwszej instancji przed dwoma laty przywódca organizacji „Nationale Front” i Teodor Fischer ze Związku Narodowych Socjalistów Szwajcarskich zostali skazani na kary pieniężne.

W apelacji sąd uwolnił obu od winy i kary, stwierdzając, że „Protokoły” nie podpadają pod pojęcie niemoralnej literatury, której rozpowszechnianie podlega karze.

## Barmat aresztowany

Amsterdam. (PAT.) Na żądanie królewskiej prokuratury belgijskiej policja holenderska aresztowała w Amsterdamie Juliusza Barmata. Barmat został zatrzymany w areszcie aż do czasu wydania decyzji o jego ekstradycji.

## Statek uprowadzony

La Rochelle. (PAT.) Agencja Havasa donosi: Złożona z 18 ludzi załoga hiszpańskiego statku patrolowego „Don Ostia”, stojącego od kilku miesięcy na redzie w tutejszym porcie, została w niedzielę wieczorem zwabiona przez nieznaną osobników na ląd. Po przybyciu do portu oświadczyło marynarzom, iż nie mają po co wracać na statek, gdyż został on tymczasem obsadzony przez członków załogi hiszpańskiej łodzi podwodnej „C2” i wypłynął na pełne morze. — Pozostali w porcie marynarze wzbraniają się powrócić do Hiszpanii, natomiast są gotowi wyjechać do Ameryki.

## Procesy negusa

Paryż. (PAT.) Trybunał, przed którym toczy się sprawa negusa Haile Selassie przeciwko rządowi włoskiemu o akcję kolei francusko-abisyńskiej, oświadczył, iż nie jest w tej sprawie kompetentny. Sprawa zostanie przez negusa ponownie wytoczona przed sądem dla spraw cywilnych.

## Ruchy rewolucyjne w Brazylii

Rio de Janeiro. (PAT.) Ze stolicy stanu Rio Grande, miasta Porto Alegre donoszą, że gen. Daltro Filho, który objął władzę gubernatorską po gubernatorze Flores da Cunha, rozbroił brygadę tzw. „provisorios”, utrzymywanych przez b. gubernatora jako prywatną straż oraz skonfiskował transport broni zakupionej przez niego w Niemczech. Broń ta, wśród której było wiele ciężkich karabinów maszynowych, a nawet działa przeciwlotnicze, była przeznaczona na uzbrojenie wojska stanowego i owych „provisorios”, organizowanych przez b. gub. da Cunha, celem dokonania zamachu stanu. Z polecenia ministra wojny aresztowano p. Joao de Deus Canabarro Cunha, który miał objąć dowództwo buntowników oraz jego pomocnika kpt. Jose Carlos de Moura.

Energiczne zarządzenia rządu centralnego i gen. Daltro Filho spotkały się z aplauzem olbrzymiej większości społeczeństwa brazylijskiego.

Rio de Janeiro. (PAT.) W dniu 27 ub. m. rozpoczął się w Rio de Janeiro przed trybunałem bezpieczeństwa narodowego czwarty i ostatni proces o rewoltę komunistyczną w r. 1935. Tym razem stanęło przed trybunałem 75 oskarżonych.

# Co bojówka hitlerowska wyczyniała w Piekle

Narodowo-socjalistyczny motloch gdański znęcał się nad spokojną ludnością polską

Gdańsk. (Tel. wł.). Napad bojówki hitlerowskiej na Polaków we wsi Piekło na terenie W. M. Gdańska, dokonany w sobotę w godzinach wieczornych, był — jak się okazuje — najzjadłem zbrojnej bandy, złożonej z członków partii narodowo-socjalistycznej. Poseł Volkstagu gdańskiego J. Budzyński i radca Stankowski z Generalnego Komisarjatu RP. w Gdańsku przeprowadzili w Piekle badania. Ustalono, że bojówka hitlerowska w siłę około 10 ludzi napadła na polską młodzież, powracającą późnym wieczorem z tamtejszego Domu Polskiego. Członkowie bandy oświetlili najpierw Polaków latarkami, a następnie pobili ich pałkami gumowymi i wyrwanymi z plotu prętami żelaznymi. Do utraty przytomności pobity został gospodarz Borkowski, jego syn i córka, dalej gospodarze Wolski i Łęgowski, Borzętkowska i Karczewska. Po zmasakrowaniu wymienionych hitlerowcy rzucili się na mieszkania Polaków plądrując je i demolując. Całkowicie zniszczono mieszkania gospodarzy Smętka i Mocka. W kilku domach

wybito szyby rzucając przez okna wielkie kamienie i cegły. Pod osłoną nocy hitlerowscy bojówkarze, jak dotąd — bezkarnie, znęcał się nad Polakami obrzucając ich przy tym wyzwiskami i nazywając „polskimi świniami“, które z Gdańska trzeba przepę-

dzić. Nazwiska wszystkich uczestników napadu są znane. Są oni czynnymi członkami partii narodowo-socjalistycznej.

O krokach polskich czynników oficjalnych w tej sprawie wczoraj nie jeszcze nie podano do wiadomości. (p)

## Katastrofa w porcie gdyńskim

Zderzenie dwóch statków; jeden z nich zatonął po wybuchu

Gdynia. (Tel. wł.). We wtorek, krótko po godzinie 18, przybył do Gdyni z Rotterdamu polski statek „Puck“. Statek wszedł do basenu im. marszałka Piłsudskiego. Przed przycumowaniem do nabrzeża „Puck“, obracany w basenie portowym, uderzył rufą w burtę parowca morsko-rzeczno „Transport“, który z ładunkiem mąki i węgla stał przy nabrzeżu pilotowym. Skutkiem zderzenia na statku „Transport“ nastąpiła eksplozja kotłowa, a w burcie statku powstała wielka dziura. Wszelki ratunek statku „Transport“ okazał

się bezcelowy. W ciągu ośmiu minut „Transport“ zatonął, osiadając na dnie basenu portowego. Statek „Puck“ w wypadku odniósł uszkodzenia na rufie.

Utracony statek był własnością p. Wigurskiego z Torunia, który wraz z żoną i trzema członkami załogi był w krytycznej chwili na pokładzie. — Wszystkich ich zdołano jednak uratować.

Dla podniesienia z dna zatopionego statku przyholowany zostanie do Gdyni dzisiaj specjalny dźwig, płynący już z Gdańska. (p)

## Żona zarabiała męża

Wstrząsające zajście wydarzyło się w Dąbrowce Nowej w powiecie bydgoskim. Krótko przed północą 27-letnia Teodozja Lewandowska wymierzyła silny cios siekierą swemu mężowi robotnikowi Józefowi Lewandowskiemu, pogrążonemu we śnie. Lewandowskiego usiłowano przewieźć do szpitala w Bydgoszczy, jednak zmarł on w drodze. Aresztowana Lewandowska tłumaczyła się, że czynu tego dokonała z namowy jakiegoś Ignacego Mateji z Gościeradza, z którym znała się od dłuższego czasu, a co było powodem niezgody z mężem. Osadzono również w więzieniu śledczym w Bydgoszczy Mateję jako podejrzanego o namowę Lewandowskiej do potwornej zbrodni. (R-r).

## Zrabowano 2100 zł

W dzień Wszystkich Świętych, krótko po godzinie 15 przyszło dwóch osobników do mieszkania właściciela 16-morgowego gospodarstwa Wojciecha Nawrota w Lutomiu w powiecie międzychodzkiem. W mieszkaniu były 74-letnia żona Nawrota Marianna i jej 40-letnia córka Weronika. Przybyłszy wszczęli rozmowę dopytując się o jednego z synów. Gdy upewnili się iż poza kobietami w domu nie było nikogo, zażądali wydania pieniędzy i zaczęli plądrować mieszkanie. W jednej szufladzie znaleźli przeszło sto złotych, a w innej szufladzie 2 tys. zł w bilonie. Po zrabowaniu pieniędzy bandyci wprowadzili obie kobiety przemocą do kuchni, gdzie związali je ręcznikami. Następnie odjechali rowerami w kierunku Lutówka.

Zawiadomiona o wypadku policja w Sierakowie wszczęła pościg. (R-r).

## Trzynaście domów spłonęło

Kielce. (PAT). We wsi Gołębiów w powiecie radomskim w powodu złego stanu kominą wybuchł pożar na strychu domu Wojciecha Kutkiewicza. Ogień następnie przeniósł się na sąsiednie zabudowania i zniszczył ogółem 13 domów mieszkalnych wraz z budynkami gospodarskimi i tegorocznymi zbiorami. Straty wynoszą ponad 60.000 zł. Podczas pożaru dwie osoby uległy poparzeniom.

## Wystawa antykomunistyczna

Paryż. (PAT). W pobliżu Pól Elizejskich otwarto wystawę antykomunistyczną, zawierającą liczne reprodukcje, fotografie, książki i cytaty, obrazujące złą rolę komunizmu. — Wystawa odbywa się pod hasłem „Komunizm wrogiem świata nr. 1“.

## Z ZIEMI KALISKIEJ

— **KALISZ.** (Krzyż w urzędzie pocztowym). W ub. niedzielę w kościele oo. Franciszkanów odprowadzona została cicha msza św. w intencji urzędników i funkcjonariuszy pocztowych. Podczas mszy św. urzędnicy pocztowi przystąpili do Komunii św. Poświęcenia sal i zawieszenia krzyża dokonał ks. gwardian J. Mirochona, który też wygłosił podniosłe przemówienie do licznie zebranej publiczności.

— **KONIN.** (Budowa elektrowni). Jak się dowiadujemy w miasteczku Kleczewie Zarząd Miejski przystąpił do budowy elektrowni miejskiej.

— (Utonął w torfowisku). W torfowisku pod Kleczewem znaleziono topielca nieustalonego nazwiska w wieku około lat 75. Zachodzi podejrzenie, że denat popełnił samobójstwo.

## WIADOMOŚCI POTOCZNE

— **Druha Sołalicya Pań Miejskich pod wezw. Król. Korony Polskiej.** Nabożeństwo miesięczne odbędzie się we czwartek, 4 bm. o godz. 8.30 w kaplicy kościoła oo. jezuitów, ul. Dominikańska. Zebranie plenarne tegoż dnia o godz. 4.30 na sali sołalicyjnej, Św. Marcin 69. Spowiedź od godz. 4-6 w kościele oo. jezuitów.

— **Stowarzyszenie byłych Uczennic Uczelni im. Dąbrowski** zawiadamia, że zebranie miesięczne odbędzie się dzisiaj, w środę, 3 bm., o godz. 20 w lokalu Dobskiego przy ul. Fredry.

— **Zderzenie tramwaju z samochodem.** Na placu Nowomiejskim w pobliżu ul. Sew. Mielżyńskiego zderzył się wczoraj o godz. 18.30 tramwaj linii 10 z samochodem ciężarowym p. Bolesława Kuchna z Wągrowca. Przy samochodzie uległy uszkodzeniu szyby, błotnik i prawdopodobnie ster, również uszkodzony został wóz tramwajowy, który jednak mógł nadal kursować. Auto odprowadzono do warsztatów. (kl.)

— **Stopa zmiażdżona.** Na Tamie Garbarskiej na dworcu towarowym wpadł wczoraj wieczorem pod wagon kolejowy 21-letni Maksymilian Orwat z ul. Naramowickiej 24. Koło wagonu zmiażdżyło mu stopę. Pogotowie udzieliło p. Orwatowi pierwszej pomocy lekarskiej i przewiozło go do szpitala miejskiego. (kl.)

— **Niewyjaśniony zgon stróża.** Wczoraj rano znaleziono bez życia stróża fabryki wyrobów metalowych firmy „Pionka“ na Zagórzu, 50-letniego Jana Wojczaka z Poznania (Św. Marcin 50). Prawdopodobnie zgon nastąpił wskutek udaru serca. (kl.)

— **Banda niebezpiecznych włóczęgów ujęta.** Policja wrzesińska przychwyciła w Sokolówce w znanej spluncie złodziejskiej bandę włóczęgów i złodziei, złożoną z jedenastu osób (w tym 3 kobiety). — Osadzono wszystkich w areszcie policyjnym we Wrześni. Kilku z nich jest poszukiwanych przez sądy. (rw.)

— **Włamywacze na plebanii.** W Rzakwinie w powiecie inowrocławskim zakradli się nocą nieznanymi złościami do miejscowej plebanii i skradli ks. prob. Sotłysińskiemu 110 zł gotówki, pożyczany kielich kielich oraz 20 obligacji Pożyczki Konwertycyjnej w odcinkach po 50 złotych. Złoczyńcy zbiegli w kierunku Inowrocławia. (R-r.)

— **Kradzieży dwóch krów** dopuszczono się w Czerniejewie w powiecie gnieźnieńskim. Poszkodowani Stefan Wachowiak i Franciszek Pawłowski oceniają swe straty na przeszło 400 złotych. (R-r.)

— **Włamywacze w zarządzie gminnym.** Jednej z ubiegłych nocy nieznanymi złościami zakradli się do biur zarządu gminnego w Chojnie w powiecie rawickim. Łupem złodziei padło 171 zł gotówki i 50-złotowa obligacja Pożyczki Narodowej. (R-r.)

## TEATRY

Jutrzejsze przedstawienie „Toski“ zawiązuje się niezwykle interesująco: brat Kiepur p. Władysław Ladis wystąpi po raz pierwszy na scenie poznańskiej, gdzie znajdzie sposobność do zaprezentowania swoich wybitnych walorów tenorowych, które zjednały mu uznanie na wielkich scenach zagranicznych. Jest on czołowym artystą państwowej opery w Hamburgu, gdzie po raz pierwszy kreował partię Jontka w języku niemieckim, przyznając się do ogromnego sukcesu „Halki“ w Niemczech. W „Tosce“ p. Ladis wystąpi w swojej najbardziej popisowej partii Cavaradossiego. Rolę tytułową odtwiera znakomita primadonna p. dr Stani Zawadzka. Scarpia śpiewa p. Eugeniusz Maj. Przy pulpicie dyr. dr Zygmunt Latczewski.

**3**  
Środa

**Ważne numery telefonów:**  
Pogotowie rat.: 66-66 i 55-55  
Straż ogniowa: 19-57, 30-50  
Policja: 42-21  
Posłańcy 15-60 i 28-36  
Postoje taksówek: Grunwaldzka 77-72; Rynek Jeź. 77-08; Klinik przy Polnej 74-02; Marz. Focha (mar. Niegołewskich) 7-82; Plac Świętokrz. 49-80; Zielona (mar. Strzeleckiej) 50-35; Rynek Wilecki 66-25; W. Garbary (mar. Wielkiej) 57-87

Poczt. biuro zleceń: 49-28 Zegarynk. 07. Centr. międzym. 00. Inf. tel. 09. Biuro napr. 02. Inform. dworc. 67-41. Dw. autob. 67-19. Lotnisko 78-45.

Środa i Czwartek  
**KALENDARZ RZYMSKO-KATOLICKI**  
Hubert b. Karol Boromeusz  
**KALENDARZ SŁOWIAŃSKI**  
Chwałisław i Mściwój

Słońca: wschód 6.51, zachód 16.20  
Długość dnia 9 godzin 29 minut  
Księżyc: wschód 7.13, zachód 16.11  
Faza: Now o 5 godz.

**TEATRY:**  
**Teatr Wielki:** Dziś — „Wieczna tęsknota“  
**Teatr Polski:** Dziś — „Wieczne pióro“.

## Komunikat meteorologiczny

W ciągu doby ubiegłej nad cały kraj napłynęło górą wilgotne powietrze z nad Morza Czarnego, które spowodowało zachmurzenie przeważnie duże i miejscami drobne deszcze. Temperatura o godz. 14 wynosiła od 5 stopni na Wileńszczyźnie do 9 st. w dzielnicach południowych. W Tatrach Wysokich było 0 stopni.

Przewidywany przebieg pogody w dn. 3 bm.: Pogoda chmurna i miejscami mglista, z przejaśnieniami w ciągu dnia. Po nocnych przymrozkach dniem temperatura do 10 stopni. Chmury warstwowe o podstawie około 300 m. a warstwowo-kłębiaste około 600 m. Widoczność ranniem miejscami słaba, dniem dość dobra. Wiatry wschodnie, dolne umiarkowane, górne do 40 km-godz.

Witold Bunikiewicz

## CZARNY KARNWAŁ

POWIEŚĆ

64) Jeśli jednak generał Köhler pobił pojedynkiem i chce, aby szlachcice wyrabowali się wzajemnie, czyni wbrew wyraźnej woli królewskiej i jeszcze jeden jest dowód, że rządzi się jak szara gęś.

Nie, Plötz nie będzie działał wbrew woli Köhlera, co najwyżej posle dla zamydlenia oczu wartę, złożoną z samych ciemiągów, których przepędzą zabijaki i zrobią swoje. Znany to sposób Plötza, stale powtarzany, poza którym ukrywa się bezprawie!

Lecz Badeni pocieszył porucznika: — Nullum periculum, Lasocki w szabli mocny, a w zawziętości nienasycony. Warszawski fircyk mu nie zdzierży.

Gdy następnego dnia o świcie stanęli przeciwnicy w Łazienkach Pod Szopą, Hülle stracił nadzieję. Ów lekceważony elegant okazał się pysznym graczem. Poczynał pewnie i po kilku cięciach poznać było można jego wysoki kunszt, zdobyty u słynnych włoskich i francuskich szermierzy.

— Przepadł Lasocki, przepadł, — powtarzał sobie w myślach Hülle, śledząc bacznie błyskawice kling, krzy-

żące się nad głowami walczących. Porucznik przymknął na kilka chwil oczy pewny, że gdy je otworzy, ujrzy Lasockiego wyciągniętego na ziemi z śmiertelnie rozplataną głową.

Alé nic podobnego. Chorąży bronili się, lecz szczególna to była obrona. Odbijając, zadawał ciosy tak silne, jakby wziął się przeciąć klingę klingą.

Lecz broń była wytrzymała, natomiast słaba ręka Ostrowskiego. Wstrzymywał wprawdzie uderzenia, ale policzki pokrywały się coraz wyraźniej białością...

— Lasocki przetrnie go wpół, jak kuraka na półmisku, — szepnął Badeni do Hüllego — śmierć oczywista.

— Głupia zabawa panów polskich — odrzekł porucznik. — Zcepili się, jak rozżarte kozły i nie przestaną, aż jeden drugiemu flaki wypruje.

— Wypatroszy ciętrzewie, już go ugodził, — krzyknął Badeni, widząc, jak z twarzy Ostrowskiego sączy się pasmo krwi.

— Stać! — zagrzmiał od wejścia tubalny głos i w otoczeniu dwóch adjutantów wkroczył Pod Szopę generał Köhler.

Oficerowie rozdzielili walczących, a generał począł lajać: — Pięknie to skakać do siebie jak koguty i krew szlachetną marnować? Prawo zabrania, a król zakazuje pojedynków, lecz nieposłuszna szlachta lby sobie sieka-

Gderając nieustannie, podszedł Köhler do Ostrowskiego i przyglądał się, jak felcer obmywał ranę na twarzy i nakładał plaster.

— No, nie takiego, pozostanie tylko na policzku znak bohaterstwa, chluba szrama dla czarnych rajtarów, albo znamię zbrodni dla aresztantów twierdzy.

— Wybierajcie, młodzi panowie: rajtaria albo więzienie.

Ostrowski nie mógł zebrać zmysłów, tak był zaskoczony niespodziewanym zjawieniem generała.

— Dziełnie wymachujecie szabelkami, niechże więc posłużę wam ta szlachecka umiejętność do zdobywania szarż i odznaczeń, — perorował jowialnie generał. — Panie von Ostrowski, rozstrzygnij za siebie i za swych świadków! Chorążego Lasockiego nie chcę utrudzać służbą w szeregach, bo zbyt wysoką musiałbym mu ofiarować rangę, ale z was chcę ludzi porobić. Ludzi chcę porobić... Rozumiecie?

Pod Szopą czekał już pluton czarnych rajtarów, by towarzyszyć do koszar mirowskich nowym junkrom, którzy zgłosili się dobrowolnie pod sztandary króla pruskiego.

XIX.

Na zebraniu tajnego Koła patriotów tłumaczono Wojciechowi Bogusławskiemu, iż od dłuższego czasu niepostrzeżenie zagryza się kłopotami entrepryzy.

Kłula ona w oczy panów Prusaków i gniewała niepomiernie, że mieszkańcy Warszawy nie smakują w spektaklach niemieckich komediantów.

Dwa razy tylko drgnęła żywiej stolica Prus Południowych, a to — gdy dawano pana Lessingową „Minnę z Barnhelmu“ i Kotzebueowe drama „Graf Beniowski“.

Nieradzi byli wprawdzie widzowie, że o polskim grafie i o Sybirze napłócił pan Kotzebue bajki z poetyckiego urojenia, ale przyszli obejrzyć widowisko, aby naśmiać się do rozpuku z aktorów, którzy podobni byli raczej do masztalerzów i dziewek kuchennych, niż do hrabiów i gubernatorskich córek.

Gdy bohaterski graf poklepał swą umiłowaną po zadku, a ona w zamian wymierzyła mu najczulszy policzek, wybuchnął śmiechem ksiądz kanonik Woronicz, a za nim publiczność, bijąc brawa i brawissima, które wprowadzały w zachwyt aktorów.

Ale za to wzruszyła do głębi słuchaczy historia pokrzywdzonego przez los majora oraz szlachetnej Minny i głośno gwarzono po spektaklu, jak znacznie bliższe sercom ludzkim są losy małoznaczących i pospolitych ludzi, którzy stanowią jądro narodu.

— Wśród tych małych i niedocenianych ludzi tkwią skarby szlachetności, które wydobyć trzeba na światło.

(Ciąg dalszy nastąpi)

## Losowanie premii w K. K. O. miasta Poznania

Losowanie premii z książeczek premii Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Poznania odbyło się w sobotę, dnia 30 października r. b. o godz. 13 w lokalu centrali Kasy przy ul. Nowej 10 w obec reagenta i władz banku. Z ufundowanego przez K. K. O. m. Poznania funduszu premii 5.000 zł wylosowano 172 premie po 25 zł, 10 premii po 50 zł i 2 premie po 100 zł.

Wygrane padły na następujące numery książeczek:

Po 25 zł: 69, 77, 80, 113, 119, 124, 233, 234, 282, 285, 373, 498, 499, 546, 609, 655, 658, 663, 692, 699, 726, 735, 737, 753, 754, 756, 779, 780, 801, 804, 806, 815, 837, 843, 845, 870, 872, 876, 886, 889, 895, 897, 908, 910, 911, 933, 940, 951, 968, 969, 971, 994, 997, 1000, 1014, 1028, 1034, 1040, 1052, 1053, 1054, 1063, 1069, 1077, 1115, 1117, 1124, 1127, 1134, 1139, 1156, 1172, 1191, 1198, 1208, 1220, 1221, 1236, 1246, 1252, 1255, 1261, 1265, 1302, 1308, 1311, 1321, 1327, 1328, 1330, 1337, 1342, 1350, 1368, 1380, 1382, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1403, 1406, 1411, 1421, 1440, 1444, 1454, 1456, 1461, 1473, 1475, 1486, 1488, 1490, 1505, 1508, 1517, 1522, 1537, 1538, 1542, 1544, 1548, 1551, 1558, 1561, 1566, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1578, 1579, 1580, 1583, 1588, 1596, 1601, 1608, 1611, 1612, 1619, 1631, 1634, 1635, 1639, 1646, 1653, 1658, 1661, 1664, 1665, 1668, 1672, 1674, 1680, 1685, 1687, 1688, 1689, 1694, 1697, 1698, 1706, 1707, 1708, 1711, 1714, 1717, 1721.

Po 50 zł: 76, 376, 404, 846, 1185, 1324, 1519, 1532, 1671, 1686.

Po 100 zł: 1361, 1518.

## RECENZJE KINOWE

**Kino „Słońce“** wyświetla film pt. „Siódme niebo“. Przed kilku laty oglądaliśmy już film o podobnym tytule i zbliżonej treści. Ale temat opracowany został całkiem na nowo, pogłębiony i ujęty inaczej, tak że w rezultacie mamy rzecz całkiem nową. Środowisko paryskich nizin społecznych opromienione tu zostało — podobnie jak w filmie René Claire'a „Pod dachami Paryża“ — urokiem poetyckości, zostało wysubtelizowane i uszlachetnione w swej prostocie i bezpośredniości. Bohaterem jest zamiatacz ulic, prosty chłopak niepozorny jednak pewnego uduchowienia w poglądzie na sprawy tego świata, o niezbyt jasno uświadomionej, ale całkiem swojej filozofii życiowej. Bohaterka — to dziewczyna z podrzędnej knajpy; wpływ jednak środowiska niewiele zostawił na niej śladów; gdy znalazła mocne oparcie w prostej a czystej miłości, potrafi się zdobyć na postawę życiową prawdziwie wzniosłą. Naiwny romans tej pary młodych, nie dotkniętych zepsuciem istot, ma w sobie dużo ujmującego wdzięku: dramatyczne przejścia kochających się istot są głęboko wzruszające, wywołują niemal łzę rozczulenia. — Trzeba stwierdzić, że gra aktorów w dwu głównych rolach, stoi na dobrym poziomie, przypomina w charakterze najlepsze wzory szkoły francuskiej. Simona Simon, może że nie jest piękna, ujmuje widza szczerością i prostotą. Kapitałną postacią poczciwego paryskiego „gavroche“ daje młody aktor, James Stewart. Piękny film wart jest zobaczenia. (ver.)

**Kino „Świt“** wyświetla film pt. „Postrach opery“. Sensacyjny film z cyklu przygód chińskiego detektywa, Charlie Chana — której to postaci odzwiercudza jest niezmiernie Warner Oland, dobry aktor

# Straszna katastrofa na przejeździe kolejowym

### Pięć osób jadących powozką zginęło pod pociągiem

Kielce. (PAT). W poniedziałek na przejeździe kolejowym wsi Lipienice (gm. Rogów, pow. radomskiego) wydarzyła się katastrofa. Pociąg osobowy, zdążający od stacji Szydłowice do Jastrzębia, najechał na powozkę, wiozącą 5 osób.

Wskutek zderzenia powozka została doszczętnie rozbita. Spośród jadących 2 osoby zostały zabite na miej-

scu, a 3 po wydobyciu spod szczątków zmarły w drodze do szpitala.

Ustalono, że zabitymi na miejscu są Józef Rojek i jego syn Władysław, zmarłymi w drodze do szpitala są bracia Jan, Antoni i Władysław Kolugowie, wszyscy mieszkańcy wsi Mirów, gm. Rogów.

Na miejsce wypadku wyjechały władze sądowno-śledcze i kolejowe.

## Z sali sądowej

### Skuteczna apelacja skazanego na 10 lat więzienia

W nocy z 16 czerwca r. b. około godz. 23 na domostwo małżonków Antoniego i Józefa Burzyńskich w osadzie Winniary pod Kaliszem dokonano napadu. Trzech zamaskowanych bandytów, którymi kierował czwarty, nie zamaskowany, wdarło się do mieszkania i przez brutalne znęcanie się nad małżonkami wymusili od nich wydanie 300 zł.

W toku natychmiast przeprowadzonych dochodzeń padło podejrzenie na sąsiada Burzyńskich, niejakiego Jezierskiego, którego rzekomo rozpoznano w osobie niezamaskowanego komendanta tajemniczej bandy. Nie znaleziono jednak żadnych dowodów rzeczowych. Jezierskiego, który był już pięć razy karany za kradzieże i paserstwo, aresztowano i wytoczono sprawę o rozbój. Sąd Okręgowy w Kaliszu, opierając się na zeznaniach świadków, którzy rzekomo rozpoznali Jezierskiego, skazał go na 10 lat więzienia i utratę praw na przeciąg również dziesięciu lat.

Jezierski wniósł skargę apelacyjną, w której prosił sąd o przeprowadzenie wizji lokalnej na miejscu napadu, celem stwierdzenia, że jeden ze świadków oskarżenia, a mianowicie zamężna córka Burzyńskich, Adamowska, nie mogła w żaden sposób wiedzieć, co się działo za płotem, skąd on rzekomo kierował napadem. Powołał się też na zeznanie św. Górczaka, który stwierdził, że oskarżony w czasie napadu przebywał wraz z żoną w jego karczmie i wyszedł dopiero po północy.

Po przemówieniach stron, w których obrońca oskarżonego wykazał sprzeczność w zeznaniach czterech

świadków oskarżenia, złożonych w czasie pierwotnych dochodzeń, sąd uniewinnił osk. Jezierskiego, nie mogąc nabrać przekonania o jego winie. (k)

## Statek zatonął

Oslo. (PAT) W pobliżu Tromsø statek rybacki zaskoczony został przez burzę i zatonął. 6 członków załogi zginęło.

## Niezwykły wypadek samochodowy

Berlin. (PAT). Na drodze między Sommerfeld a Guben (Śląsk niemiecki) wydarzył się niezwykle wypadek. Samochód ciężarowy wjechał na rowerzystę, który zaczął się ubrać na wystający hak samochodu. Kierowca nie zauważył wypadku i włókł rowerzystę na przestrzeni przeszło 10 km. Wypadek spostrzeżono dopiero w Guben. W stanie bardzo ciężkim przewieziono rowerzystę do szpitala. Kierowcę i jego towarzysza natychmiast aresztowano, gdyż obydwa byli pijani.

## Samolot w morzu

Paryż. (PAT). W odległości około 10 km od brzegów afrykańskich, w okolicy przylądka Cantin, rybacy wyłowili worek z pocztą zaginionego przed kilku dniami samolotu francuskiego „Antares“. Potwierdza się więc przypuszczenie, że samolot wpadł do morza.

## Powódź na pustyniach

Jerozolima. (PAT). Powódź, która ostatnio nawiedziła Bliski Wschód, czyni w dalszym ciągu spustoszenia. Donoszą o olbrzymich szkodach w Transjordanii. Połączenie kolejowe Amman z Mediną jest w

ist. jest idealnym miejscem do rozegrania całego cyklu sensacyjnych wydarzeń, z dwoma morderstwami łącznie, całej serii niespodzianek i silnych emocji. Rozciekawia się człowiek i wydenerwuje co niemiara, a o to przecież w sensacyjnych dramatach chodzi. (ver.)

trzech miejscach przerwane. Ucierpiły również bardzo szczypty arabskie, kończące w okolicy Beersheba i na pustyni synajskiej. Wiele rodzin arabskich jest bezdomnych, utraciwszy wielbłądy i trzodę. Rządy pośpieszyły, z pomocą wysyłając żywność i lekarstwa. Droga do Egiptu uległa w wielu miejscach doszczętnemu zniszczeniu. Niżej położone przedmieścia Tel Avivu są również zalane wodą.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 2 listopada 1937

Dewizy:		
	trans.	sprzed. kup.
Belgia	89,50	89,68 89,32
Berlin	—	212,97 212,11
Gdańsk	—	100,20 99,80
Amsterdam	292,60	293,32 291,88
Kopenhaga	—	117,49 116,91
London	26,25	26,32 26,18
Nowy Jork czek	5,28 1/2	5,30 5,27 1/2
Nowy Jork kabel	5,29	5,30 1/2 5,27 1/2
Oslo	131,90	132,23 131,57
Paryż	17,88	18,08 17,68
Praga	18,52	18,57 18,47
Ztokholm	135,35	135,68 135,02
Zurych	122,15	122,45 121,85
Wiedeń	—	99,20 98,80
Mediolan	—	27,96 27,76
Helsinki	11,61	11,64 11,58
Montreal	—	5,29 1/2 5,27 1/2
Tel Aviv	—	26,32 26,18

Tendencja nieco mocniejsza.

Waluty:		
	sprzed.	kup.
Belgi belgijskie	89,68	89,25
Dolary amerykańskie	5,29	5,26 1/2
Dolary kanadyjskie	5,29	5,26 1/2
Florency holenderskie	293,32	291,60
Franki francuskie	18,08	17,58
Franki szwajcarskie	122,45	121,65
Funtki angielskie	26,32	26,16
Guldenvy gdańskie	100,20	99,80
Korony czeskie	17,50	16,50
Korony duńskie	117,49	116,65
Korony norweskie	132,23	131,25
Korony szwedzkie	135,68	134,70
Liry włoskie	21,60	21,00
Marki fińskie	11,64	11,20
Marki niemieckie	121,00	115,00
Marki niem. srebrne	127,00	121,00
Szylingi austriackie	98,00	97,00
Tel Aviv	26,20	25,90

Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.

Obligacje i papiery wartościowe:	
Pożyczka wewnętrzna	55,25—55,50
Pożyczka inwestycyjna I em.	69,75
serie	82,25
Pożyczka inwestycyjna II em.	71,00
serie	83,50
Pożyczka konwersyjna	62,00
Poż. konsol.	59,25—59,38—59,00—59,25
dwa ostatnie drobne	55,00
Ziemskie seria piąta	55,00
Tendencja dla pożyczek i listów mocniejsza.	
Akcje:	
Bank Polski	108,00
Cukier	33,25
Węgiel	23,75—23,25—24,00
Modrzejów	9,75
Norblin	70,00—71,00
Starachowice	31,25
Tendencja nieco mocniejsza.	

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Nagłówekowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tym 5 nagłówekowych.

## OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-linowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1611 i t. d. = 1 słowo.

Drobne ogłoszenia w dni powszednie przyjmuje się do godz. 11,10, w soboty i dni przedświąteczne przyjmuje się do godz. 10,45.

### 1. DOMY - PARCELE

**Wille**  
dochodowa, bez stempli, podatku, centrum Poznania sprzedam lub zamiana majątek ziemski. Mieszkanie będzie wolne, okazja. — Oferty Kurier Pozn. zdg 42 554

**Wille**  
ogrodem w Zabikowie sprzedam. Oferty Kurier Pozn. zdg 41 180

### 7. SPRZEDAŻE

**Tanio jesienno-zimowe**  
materiały meskie i damskie w najlepszych gatunkach w najmniejszych cenach i deseniach poleca

**Władysław Złotogórski**  
Poznań, Kramarska 19/20, piętrosko — detal, 700 deseni na skł. — Pp 1242-46.61

**Okazyjnie**  
20 kamieni litograficznych na sprzedaż. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 049

**Skład**  
papieru zaprowadzony od 12 lat specjalnie sprzedam. Adres wskazuje Kurier Pozn. zdg 42 654

**Kolonialka**  
dobrze zaprowadzona korzystnie. Adres Kurier Pozn. zdg 42 675

**Tokarka**  
3 m do żelaza, motor 20 PS sprzedam tanio. Hedloff, Gniezno, ul. Trzemeszńska 12. ng 52 505

### 11. KUPNA

**Kompresor**  
20 m. kubicznych zassania powietrza 4-6 atmosfer, okazynie kupimy. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 595

### 23. ROZMAITE

**Ślubne**  
zaproszenia tanio. Ekspresdruk, Grudnia 5. dr 24 163

**Malarskie**  
prace wykonuje pierwszorzędnie, przystępnie Górecki, Kanałowa 17. zdr 42 808

**Znana Adarelli przepowiada**  
z Braminów - ręki. Przyjmuje do 9 wieczór Poogórna 13 mieszkanie 10. p 1347

### 26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

### a) Służba domowa

**Służąca**  
religijna, świadectwa długoletnie szuka posady 15 listopada. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 420

**Uczciwa**  
pracowita, rok nauki szuka posady od zaraz z samodzielnym gotowaniem do jednej, dwóch osób. Oferty do Kuriera Pozn. zdg 42 574

**Uczciwa**  
lat 19, do wszystkiego, bez gotowania, dobrym świadectwem, — najchętniej dzieci, szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 552

**Starsza**  
osoba szuka posady jako gospośki do religijnej domu do 2 osób Oferty do Kuriera Pozn. zdg 42 465

**Dziewczyna**  
początkująca poszukuje posady do lekkich prac domowych lub do dzieci. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 464

**Panna**  
lat 22 przyjmie posadę, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 454

**Dziewczyna - kucharka**  
zna kuchnię warszawską długoletnie świadectwa szuka posady, bez prania. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 778

### b) Inni

**Księgowy**  
znawca podatków poszukuje zajęcia stałego lub dorywczego. — Zgłoszenia „Par“ 58,305. Pr 34 152-58,303

**Introligator**  
znający dobrze swój zawód z długoletnią praktyką szuka posady, choć za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 411

**Żelazniak**  
pomocnik bez środków do życia szuka posady swoim zawodzie lub innym, skromnym wynagrodzeniem. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 733

**Kowal - szofer**  
poszukuje posady jako żonaty zaraz lub 15-go dobre świadectwa. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 396

**Pomocnik złotniczy**  
pilny pracownik poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 410

**Kuśnierz**  
zdolny wykonuje z najnowszych fasonów wszelkie prace kuśnierskie, poszukuje posady dom poza dom. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 622

**Panienska**  
obeznana z ekspresem, poszukuje posady do obsługi gości. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 597

**Kuśnierka**  
polecona szuka posady po domach. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 665

**Ekspedientka**  
do piekarni, cukierni poszukuje posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 40 918

**Pomocnik**  
drogerzysty, dobry ekspedient na skromnych warunkach szuka posady. Oferty Kurier Pozn. zdg 42 471

### 27. WOLNE MIEJSCA

**Panienska**  
dzieci, dochodząca. Zgłoszenia 13 do 15, Mickiewicza 5, m. 7. zdr 42 830

### 31. ROZRYWKI

**„Gwiazda“**  
Kinoteatr  
wyświetla od dziś piękny film życiowy o niezwykle ciekawym temacie

**Szesnaścioletka**  
zdr 42 883

**„Hrabia Monte Christo“**  
Największe romantyczne arcydzieło niebezpiecznych przygód.

**Kinoteatr „Sfinks“**  
zdr 42 448

**„Kapelusz“**  
Fabrycznie przefasonowany kapelusz zastąpił często nowy. Panienska kapelusza na składzie. Polska wytwórnia kapeluszy 27 co Grudnia 2 podwórce zdg 35 022-3

**Przedpłata** na miesiąc listopad 1937 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnikiem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnikiem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,10, kwartalnie zł 12,30, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 5,00, w innych krajach zł 7,00—9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

**Ogłoszenia** na stronie 6-linowej 25 gr., na stronie 4-linowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr., na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr., na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr. przed wiadomościami potocznyimi 200 gr. od 1-linowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do g. 11,10, w dni przedświąteczne do godz. 10,45, większe dłużej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów w tym 5 nagłówek), słowo nagłówek, (tłusto) 25 gr., każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstała wskutek matryce, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedziele, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72. P. K. O. Poznań nr 200-149.